

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, miejscami przejściowo duże z zanikającymi opadami w dzielnicach południowo-zachodnich. W godzinach popołudniowych skłonność do lokalnych burz. Ciępiej. Temperatura maksymalnie od 30 st. na wschodzie do 22 st. na południowym zachodzie i wybrzeżu. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie i północno-wschodnie.

Uczmy się lepiej pracować

Dokończenie ze str. 1

pu placówki. Ludziom byłoby lżej. Najlepsze życzenia dla krowy i dzieci". Pod tą dedykacją składa również swój podpis Jerzy Zasada.

Jeszcze krótka wymiana zdań na temat planów rozwoju Kombinatu. Za chwilę w Szamotułach rozpoczyna się posiedzenie Egzekutywy KP PZPR i powiatowego zespołu żniwnego. Zagaja I sekretarz KP Józef Sron. Informację o

szcze około 2 mln ton z importu, żeby nie zabrakło pasz dla inwentarza. Nie można bowiem dopuścić do załamania dynamicznie rozwijającej się hodowli, zwłaszcza trzody chlewnej. Trzeba tworzyć rezerwy paszowe, siejąc popłony, wykorzystując każdy kawałek ziemi.

— Nie wątpię, że chcecie przeprowadzić żniwa jak najlepiej. Jesteście w czołowie kraju, jeśli chodzi o spraw-

Polska komputerowa

Krajowy System Informatyczny

Trwają intensywne prace nad tworzeniem Krajowego Systemu Informatycznego. Będzie to zestaw 11 najważniejszych systemów wyspecjalizowanych, służących do opracowywania, przetwarzania i dostarczania informacji. Najbardziej zaawansowane są prace nad pierwszą częścią KSI — systemem zwanym „Wektor”.

„Wektor” — pełna nazwa: Centralny System Sterowania Działalnością Inwestycyjną, został opracowany przez zespół ekspertów, kierowany przez dr Andrzeja Twardowskiego. Jest to pionierska próba uporządkowania działalności inwestycyjnej z użyciem najnowszej techniki obliczeniowej. Po pełnym uruchomieniu system ten dostarczać będzie informacji dla najwyższych organów, na których zapadają decyzje inwestycyjne, to jest dla Prezydium Rady Ministrów i urzędów centralnych.

Zakres syntetycznych informacji zastosowanych do potrzeb poszczególnych odbiorców będzie szeroki. Obejmą one dane o przebiegu realizacji

wybranych inwestycji, a także zestawów informacji problemowych, otrzymywanych poprzez stosowanie skomplikowanych metod symulacji logiczno-matematycznych. System umożliwi użytkownikowi bezpośrednie telefoniczne porozumiewanie się z komputerem-maszyną IBM-360/50, zainstalowaną w Warszawskim Ośrodku Obliczeniowym ZOWAR.

Do końca 1972 r. system będzie sprawdzony w działaniu na 7 pilotowanych inwestycjach, tak, aby w 1973 r. można było objąć nim najważniejsze inwestycje w kraju. Również do końca 1972 r. zamierza się objąć systemem okresową ocenę wyników działalności inwestycji przemysłowych, mieszkaniowych i społecznych. System „Wektor” jest też pionierską, bardzo interesującą próbą usystematyzowania obiegu dokumentacji w procesie inwestycyjnym.

W pierwszej kolejności „Wektor” zostanie zastosowany do budowy Nabrzeża Chemicznego w Świnoujściu, południowego rurociągu naftowego, rozbudowy Zakładów „Elana” w Toruniu, Włocławskiej Fabryki Lin i Druku, Fabryki Śrub w Ornece, Sąddeckich Zakładów Elektrowych w Włocławku.

System „Wektor” otwiera grupę wyspecjalizowanych systemów informatycznych, przeznaczonych do różnych celów. I tak, sterowanie gospodarką materiałową odbywać się będzie w przyszłości poprzez system „Magma”, umożliwiający połączenie w jeden zespół makro-gospodarczy całego obiegu materiałów i surowców w gospodarce narodowej. System „Merkury” obejmie zagadnienia handlu, zaopatrzenia, usług, zatrudnienia, dochodów i wydatków ludności itp. Koordynację i kierowanie pracami w dziedzinie nauki i techniki ułatwi system „Sokrates”. Ważny problem gospodarki: rozwój kadr kierowniczych, zostanie zracjonalizowany poprzez zastosowanie systemu „Herkules”, w którym ujęte będą wszystkie rezerwy kadrowe oraz systemy szkolenia i doskonalenia. „Światowid” obejmie problemy informacji naukowej i ekonomicznej w najszerszym znaczeniu tych pojęć.

Wykaz systemów, które wejdą w skład Krajowego Systemu Informatycznego uzupełnia „Sej” —

skomputeryzowana sprawozdawczość finansowa oraz rozliczenia bankowe. GUS korzystać będzie z systemu „Spis”, którego nazwa wyraża jego istotę. Do celów ewidencji ludności i innych usług administracyjnych przeznaczony jest system „Pesel”. Sterowaniu transportem i komunikacją oraz łącznością, poświęcony będzie system „Trakt”.

Uczni otrzymają dwa abonementy na systemy obliczeniowe numeryczne (poprzednio wymienione służyły do przetwarzania danych). Systemy „Cyfronet” — dla Warszawy, Krakowa, Katowic i Gliwic oraz „Polrax” — przeznaczony dla całego kraju — umożliwią zapożyczenie wszelkich potrzeb rachunkowych szkół wyższych, instytutów, biur konstrukcyjnych itp. Uruchomienie ich przewidziane jest na lata 1973 — 1974.

Plany cząstkowego budowania Krajowego Systemu Informatycznego są w pełni uzasadnione i racjonalne. Przyjęcie takiej metody działania umożliwi ekspertom z Krajowego Biura Informatyki oraz specjalistom z nimi współpracującym, stopniowe pokrycie polskiej sieci usług komputerowych, które w tej skali nie ma żadnego kraju europejskiego.

PAP

Rajd „Stomil”

Polskie opony na zagranicznych szosach

Już za kilka dni — 3 sierpnia w 7000-kilometrową podróż wyruszą uczestnicy Rajdu Przyjaźni „Stomil”, którzy na polskich samochodach, wyposażeni w krajowy sprzęt turystyczny i sportowy demonstrować będą nasz dorobek w tej dziedzinie kolejno w ZSRR, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, na Węgrzech, w Czechosłowacji i NRD.

Protoktorat nad rajdem objął członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski.

Organizatorem rajdu, którego głównym celem jest propagowanie osiągnięć polskiego przemysłu samochodowego i gumowego, jest Centralne Laboratorium Oponiarskie w Poznaniu.

20 „Polskich Fiatów” — standard i combi, wyposażono w najnowsze doświadczalne opony promieniowe. Najlepsi pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Gumowego spotkają się z załogami bratnich fabryk.

PAP

Czynniki rozwoju miast

Jakie czynniki — obok przemysłu — kształtują obecnie rozwój wielkich miast i aglomeracji ponadregionalnych? Co należy robić, aby koszty budowy dużych miast i cena jaką płać człowiek za „wygody” życia w wielkich miastach, nie były zbyt wysokie? — Na te i inne jeszcze pytania, będą szukać odpowiedzi uczestnicy Ogólnopolskiej Sesji Naukowej, która w dniach 24 i 25 października odbędzie się w Poznaniu.

Organizatorami sesji są zarządy oddziałów wojewódzkich — Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Towarzystwa Urbanistów Polskich w Poznaniu, które działają w porozumieniu — z bardzo zainteresowanymi wynikami obrad — władzami Poznania. (pch)

S. Mikulski laureatem „Kvetów”

W ogłoszonej w prasce tygodniku ilustrowanym „Kvet” ankiecie na najlepszego i najpopularniejszego aktora filmowego i telewizyjnego z krajów socjalistycznych, największą ilość głosów otrzymali: Stanisław Mikulski oraz aktorka z NRD, Urszula Karuseit.

Stanisław Mikulski jest dobrze znany czechosłowackim widzom, zwłaszcza z telewizyjnego serialu „Stawka większa niż życie”. (PAP)

Turystyczne nowinki z CSRS

Według prognoz, CSRS odwiedzi w br. ok. 7 mln turystów zagranicznych, w tym 80 — 90 proc. z krajów socjalistycznych. Spodziewany jest również większy napływ Polaków.

Najwięcej turystów przebywa tu z NRD. Tylko od stycznia do końca maja br. odwiedziło CSRS prawie 2 mln obywateli NRD.

Szczególnie chętnie odwiedzają zagraniczni goście Pragę. Ponieważ jednak zaplecze hotelowe tego miasta jest nie wystarczające, zwłaszcza w okresie letnim, dla turystów przygotowano miejsca noclegowe w kwaterek prywatnych, domach akademickich, a także w campingach w okolicznych miejscowościach.

W tym roku na terenie Republiki Czeskiej oddano do użytku dla potrzeb turystyki no-

we autocampingi, motele, domki rekreacyjne. W obecnym sezonie letnim znajduje się tu do dyspozycji ponad 100 tys. łóżek.

Zmotoryzowanych turystów zainteresuje również wiadomość, iż w serwisach samochodowych wprowadzono w obecnym sezonie letnim stałe dyżury. Ponadto na głównych drogach CSRS kursuje ponad 400 samochodów pogotowia technicznego. Usługi w tym zakresie są jednak dość drogie.

Po burzach i ulewnych deszczach, na terenie CSRS panuje znowu słoneczna pogoda.

PAP

KRONIKA DNIA

Chór UAM wyjeżdża do Anglii i NRF

Dzisiaj, 25 bm., opuszcza Poznań i udaje się na tournée do Anglii i NRF znany Chór Akademicki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Chór, który działa pod patronatem ZSP, wyjeżdża z najnowszym repertuarem obejmującym około 40 utworów. Repertuar ten został opracowany przez dyrygenta chóru doc. Stanisława Kulczyńskiego.

Wyjazd jest nagrodą za zajęcie przez Akademicki Chór UAM pierwszego miejsca na Ogólnopolskim Przeglądzie Chórów Akademickich, który odbył się w maju br. w Poznaniu. (map)

Zainteresowanie lodami „Amino”

Od marca br. Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino”, rozpoczęły produkcję lodów w proszku. Zyskują one szybko uznanie konsumentów, czego dowodem jest rozprowadzenie już 900 ton proszku. W Poznaniu sprzedaje się lody „Amino” z 40 aparatów, zakupionych w NRD. W związku z tym wymi propozycjami zakładów, dotyczącymi poszerzenia asortymentu (o lody owocowe o smaku cytrynowym i czarnej porzeczki), a także w związku z poprawnieniem zamrażalności tych produktów, wzrosło zainteresowanie lodami „Amino” w całym kraju. Wczoraj właśnie konferowali na ten temat w Poznaniu przedstawiciele gastronomii i handlu z całego kraju z dyrekcją „Amino”.

Możliwość produkcyjne PKS sięgają 2000 ton rocznie. Planuje się też w przyszłym roku wprowadzić sprzedaż porcjowanych lodów w proszku w detalu oraz zastosować koncentrat do produkcji kremów i ciastek. (br)

„Miranda” — 260 mil przed metą

Radiotelegrafista „Gdynia-Radio” nawiązał łączność z „Mirandą” kpt. Zbigniewa Puchalskiego. Samotny żeglarz poinformował:

— Do mety mam około 260 mil morskich. W Newport zamelduję się prawdopodobnie w niedzielę, 30 lipca. Czuję się znakomicie. Nie mam kłopotów z wodą i żywnością. Płynę wolno, mam słaby wiatr za chodni. 26 lipca złapał mnie sztorm. Wiał potężny wiatr — 7 do 11 st. w skali Beauforta. Jachtem miała bardzo wysoką falę. Na szczęście udało mi się wyjść z tej przygody cało. Naprawiłem już taktelunek i usunąłem awarię samosteru.

PAP

Opinia światowa potępia

Bombardowanie tam w DRW

W Choisy-le-Roi koło Paryża odbyło się spotkanie przedstawicieli komunistycznych i robotniczych partii Europy z szefami delegacji DRW i TRR RWP na czterostronną paryską konferencję w sprawie Wietnamu.

Przedstawiciele komunistów Europy przybyli do siedziby delegacji, aby poinformować reprezentantów narodu wietnamskiego o wynikach narady odbytej 27 lipca w Paryżu.

Przemawiając w imieniu uczestników narady sekretarz WPK, Enrico Berlinguer podkreślił, że zdecydowanie potępił on barbarzyńską agresję imperializmu USA przeciwko Wietnamowi. Przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych ponownie wyraziły swą solidarność z bohaterką walką narodów Wietnamu, Laosu i Kambodży.

Le Duc Tho specjalny doradca szefa delegacji DRW na konferencję paryską stwierdził, że narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych stanowi nowy przejaw wielkiego i gorącego poparcia dla Wietnamczyków.

Tymczasem prezydent USA, Richard Nixon przyznał w czwartek w czasie konferencji prasowej, że „niektóre tamy i groble na terytorium DRW były trafione w czasie nalotów amerykańskich”. Prezydent za pewniał jednak, iż stało się to „przez pomyłkę”.

Pogrzeb W. Garnarczyka

Na Powązkowskim Cmentarzu Komunalnym w Warszawie odbył się wczoraj pogrzeb zasłużonego działacza ludowego i oświatowego, byłego posła do KRN i Sejmu Ustawodawczego, byłego wiceministra oświaty — Wilhelma Garnarczyka.

W imieniu władz naczelnych ZSL Zmarłego pożegnał wiceprezes NK ZSL — Józef Ozga-Michalski. (PAP)

I jeszcze wpis do kroniki kolonijnej. Dzieci spółdzielców z ciekawością czytają słowa miłego gościa.

Fot. — H. Kamza

dotychczasowym przebiegu żniw składa kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN Zbigniew Najder.

Na przeszło 32 tysiące hektarów zbożowych skoszono w powiecie szamotulskim połowę przed deszczem. Są trudności w sprężeniu, bo wyległo na skutek deszczów i wicher przeszło 35 procent zbóż, głównie żyta i jęczmienia. Do żniwa stało w tym roku 141 „Vistul”, 14 „Bizonów”, blisko 500 sноповязалек i 1600 ciągników, w tym 520 u rolników indywidualnych. Plan za powiada się obfity — w granicach 34 kwintali z hektara. Były tylko zaśnieżone słońce, a rychło będzie po żniwach. Szamotulskie musi przygotować znaczne ilości ziarna siewnego, również dla innych powiatów.

Przemawiający w dyskusji K. Barcikowski, charakteryzując korzystną sytuację gospodarczą kraju, zwłaszcza w rolnictwie, informuje, że mimo że powiadającego się o 1,5 mln ton większego urodzaju zbóż w tym roku, spowodują się je-

Nowe plany „LOT-u”

Jeszcze w tym roku w Międzynarodowym Porcie Lotniczym na Okęciu oddane zostaną do użytku 2 pawilony hotelowe o 180 miejscach noclegowych. Dysponentem ich będzie „LOT”, niejednokrotnie już zmuszany do szukania swym pasażerom lokum poza Warszawą.

W br. warszawskie „Okęcie” obchodzi 25. rocznicę. Przed 45 laty rozpoczęto tu budowę Portu Lotniczego, a 35 lat temu przeniesiono lotnisko z Pola Mokotowskiego. Obecnie „Okęcie” ma rangę lotniska światowej klasy, a jego godną wizytówką jest zbudowany niedawno Dworzec Międzynarodowy. Natomiast Dworzec Krajowy jest już wyraźnie zbyt ciasny, niewygodny. Pomyślano zatem o budowie nowego gmachu; ma ona ruszyć w przyszłym roku. Projektantem jest twórca Dworca Międzynarodowego, inż. Jan Dobrowolski. Będzie to przestronna hala złożona z dwóch członów. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Przecież widzi pan, że nasz dom wczasowy pęka już w szwach.

Nowy kształt władzy

Mieszkaniec wsi czy miasteczka po to, żeby uzyskać decyzję administracyjną w ważnej dla siebie sprawie, prawie zawsze musi zwracać się do odpowiedniego organu władzy powiatowej. U siebie, w gromadzie, może uzyskać zaświadczenie, opinię, pieczęć na wniosek. Najniższe ogniwo władzy państwowej — gromadzkie rady narodowe, w obecnym swoim kształcie są zbyt słabe, by móc sprostać rosnącym potrzebom wsi.

Skoro tak, to — nasuwa się pytanie — czy nie można by po prostu wyposażyć władz gromadzkich w większe kompetencje, a gromadom zapewnić silne zaplecze usługowo-produkcyjne dla rolnictwa, a także zaplecze kulturalno-oświatowe? O to właśnie chodzi. Gdyby jednak każdej obecnie istniejącej gromadzie, liczącej 2-3 tysiące mieszkańców, chcieć zafundować gminną spółdzielnię, spółdzielnię usługowo-wytwórczą, międzykółko, bazę maszynową, dom kultury, ośrodek zdrowia, szkołę zbiorczą — to przekraczałoby to możliwości kraju. Byłoby zarazem mar trawstwowym, bo instytucje te nie mogłyby być należycie wykorzystywane. Dla małych gromad byłoby one instytucjami ponad miarę potrzeb, a ponadto słabymi kadrowo i fachowo.

Ażby uniknąć takiej ewentualności, Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR rozpatrzyło i zaakceptowało projekt, który łączy reorganizację władz terenowych na wsi i w małych miastach ze zmianami w podziale administracyjnym wsi. Reorganizacja ta dojdzie do skutku 1 stycznia 1973 roku.

Silna i samodzielna

Przewiduje się, że nowa gromada (być może, przyjmie się nazwę gmina) będzie silną jednostką gospodarczą — administracyjną, o dużym stopniu samodzielności. Uzyska ona nie tylko uprawnienia, ale i środki, które pozwolą jej decydować o kierunkach rozwoju gospodarczego wsi, zapewnić niezbędną bazę usług, zarówno produkcyjnych jak i socjalno-kulturalnych, a ponadto rozstrzygać (a nie tylko opiniować) sprawy mieszkańców.

Reorganizacja w niektórych przypadkach obejmie też władze małych miast, związanych z natury rzeczy z wsią i rolnictwem i mających stanowić w większej niż dotychczas mierze ich zaplecze usługowe. Tam, gdzie będzie to możliwe i potrzebne — połączy się miejskie i gromadzkie ogniwa władzy terenowej.

Jednocześnie zmianie ulegną terytorialne granice działalności instytucji działających na wsi. Każda nowa gromada ma mieć swoją gminną spółdzielnię lub jej filię, rozbudowaną sieć handlu i usług rzemieślniczych, spółdzielnię usługowo-wytwórczą, napraw maszyn

rolniczych, transportu rolniczego, konserwacji urządzeń komunalnych, a poza tym niezbędne placówki ochrony zdrowia, kulturalne i oświatowe.

Jeszcze w tym roku reorganizację gromad poprzedzi — tytułem eksperymentu — powstanie nowoczesnych 10 gromadzkich podstawowych szkół zbiorczych, takich, jakie do końca bieżącego pięciolecia powstaną w każdej gromadzie.

Szkoły te będą nie tylko kształciły uczniów w pełnym zakresie ośmiu klas, ale będą ponadto prowadziły klasy V-VIII dla uczniów opóźnionych w nauce, przygotowywać ich jednocześnie zawodowo; w tych szkołach kontynuować będą naukę absolwenci wiejskich szkół czteroletnich. Prowadzić one będą też ogniska przedszkolne dla dzieci mających rozpocząć naukę w pierwszej klasie. Będą one dysponowały wysokokwalifikowanymi zespołami nauczycielskimi, w których skład wejdą specjaliści wszystkich nauczanych tam przedmiotów.

Szerokie uprawnienia

Istotą projektu jest to, że mieszkańiec wsi czy miasteczka będzie mógł wszystkie swoje podstawowe potrzeby produkcyjne i społeczno-kulturalne — zaspokajać na terenie własnej, nowej gromady.

Według założeń reformy, władze nowej gromady otrzymają szerokie uprawnienia, pozwalające decydować w sprawach samorządności, zarządzania gospodarką terenową, wykonywania funkcji administracyjnych i koordynacji terenowej.

Odtąd gromadzkie rady narodowe będą uchwałyły pięcioletnie i roczne plany społeczno-gospodarczego działania oraz budżety na wykonywanie tych planów. Postanowienia tych planów będą miały moc wiążącą także dla instytucji niepodporządkowanych władzy gromadzkiej, a działających na wsi.

Dotychczas budżet gromad, pochodzący z dotacji, w przeszłości dwóch trzecich przeznaczany jest na fundusz płac dla administracji, nauczycieli, pracowników służby zdrowia, kultury. Nowe władze gromadkie mają natomiast dysponować własnymi środkami na pokrycie wydatków. Na budżet gromady — jak się przewiduje — składać się m. in. będą: dochody z podatku gruntowego i innych zobowiązań finansowych wsi, dochody z tytułu udziału w podatkach spółdzielczości wiejskiej, dochody z opłat skarbowych pobieranych od zakładów rzemieślniczych.

Rada i jej urząd

Dla podołania tym zwiększonym i jakościowo nowym zadaniom niezbędne będzie wzmocnienie zarówno gro-

madzkich rad narodowych, jak i ich urzędów. Po powiększeniu gromad, GRN-y będą liczyły więcej radnych niż obecnie. Oni też będą kształtowali i uchwalali plany rozwoju społeczno-gospodarczego i oni też będą kontrolowali wykonywanie uchwał.

By polepszyć skuteczność działania rad gromadzkich przewiduje się ich uwolnienie od supremacji administracji tj. organu wykonawczego, którym obecnie jest prezydium GRN. Połączenie to będzie umocnieniem aparatu wykonawczego rady. Urzędem gromadzkim będzie kierował naczelnik, powoływany przez prezydium rady powiatowej. Uzyska on uprawnienia do rozstrzygania spraw indywidualnych, dotyczących: produkcji, rolnictwa, budownictwa, zdrowia i opieki społecznej, finansów, komunikacji drogowej, zezwoleń na handel uspołeczniony i prywatny oraz prowadzenie warsztatów rzemieślniczych, leśnictwa i łowiectwa, porządku publicznego, oświaty, kultury i wypoczynku.

Władze gromadzkie otrzymają więc szerokie uprawnienia, co jednak zarazem oznacza, że wzrosną także wymagania w stosunku do kwalifikacji fachowych osób zatrudnionych w instytucjach gromadzkich. Dotyczy to także doboru ludzi na stanowiska w urzędach gromadzkich: naczelników, sekretarzy, księgowych i referentów.

Reorganizacja gromad ułatwi rozwój rolnictwa i wsi. Jej podstawowe zadanie sprowadza się do — zgodnie z decyzjami VI Zjazdu partii — umocnienia administracji i pogłębienia samorządności oraz stworzenia lepszych warunków dalszego wzrostu produkcji rolnej, społeczno-ekonomicznego rozwoju wsi.

TADEUSZ KACZMAREK

Na miarę przyszłych potrzeb

Pięciolatka wielkopolskiego szkolnictwa

Przywykliśmy, że wielkopolskie szkolnictwo stawia sobie wysokie wymagania. Taki był program postępu pedagogicznego na lata 1966—70, uwieńczony pełnym sukcesem, taki jest nowy program nakreślony na bieżącą pięciolatkę, a zatytułowany „O dalszy postęp pedagogiczny w szkołach Wielkopolski”. Powstał on w oparciu o poprzednie doświadczenia i stanowi kontynuację dotychczasowej działalności zmierzającej do unowocześnienia pracy szkół. W odróżnieniu od poprzedniego, nowy program preferuje zagadnienia dydaktyczne i wychowawcze. Myślą przewodnią nowego programu jest troska o wysoką jakość nauczania, wysoki poziom pracy dydaktyczno-wychowawczej i lepsze przygotowanie młodzieży do dalszych studiów i pracy zawodowej.

ZAPEWNIĆ OPIEKĘ KAŻDEMU DZIECKU

Drogą wiodącą do realizacji tych zamierzeń jest m. in. rozszerzenie form opieki przedszkolnej nad dziećmi w mieście i na wsi. Planuje się, że do 1975 r. w przedszkolach Poznania znajdzie miejsce 60 procent dzieci, w miastach województwa — 40 proc. a na wsiach 25 proc. dzieci. Według założeń, we wrześniu przyszłego roku każde dziecko z miasta i 75 proc. ze wsi powinno mieć zapewnioną opiekę w ognisku przedszkolnym. Przed szkoła mają być nie tylko przechowalnia dzieci, lecz także miejscem ich intelektualnego rozwoju. Program wychowawczy przedszkola zostanie rozszerzony o naukę języków obcych, zajęcia techniczno-konstrukcyjne; więcej uwagi poświęci się pracy nad wyrów-



EDMUND REJEK: „...żeby wysiłek społeczny dał maksymalnie najlepszy efekt...”

Fot. — H. Kamza

Z dyrektorem poznańskiej DOKP a jednocześnie przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edmundem Rejkiem, odznaczonym w przededniu Święta Lipcowego w Belwederze Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, rozmawiamy natychmiast po jego powrocie ze stolicy.

— Nielatwo jest chyba pogodzić tak odpowiedzialne funkcje

— Tak, to wielka odpowiedzialność i muszę przyznać, że nie udźwignąłbym jej, gdyby nie poparcie ogromnej rzeszy społeczników, którzy we Frontie Jedności Narodu widzą możliwość działania na rzecz naszej ojczyzny, swojego miasta czy wsi.

— Jeszcze mamy świeżo w pamięci piękną oprawę tegorocznych uroczystości Święta Lipcowego. Udane imprezy: na Golecinie, spotkanie w Pałacu Kultury z młodzieżą urodzoną 22 lipca, imprezy w powiatach, otwarcie Kolejki Dziecięcej nad Jeziorem Maltańskim. Duża w tym zaślaga działaczy FJN.

— Mamy satysfakcję, zwłaszcza brać kolejarską, która

NASZE ROZMOWY

NIE ZAWIEŚĆ ZAUFANIA

włożyła tyle trudu w uruchomienie Kolejki nad Malta. En tuzjastyczne przyjęcie tego faktu przez dzieci i młodzież, a także dorosłych, było największą nagrodą dla społeczników. Wydaje się, że nad tym pięknym, położonym prawie w środku miasta, zbiornikiem wodnym, można zrobić znacznie więcej, aby uczynić z niego miejsce rekreacji dla tysięcy ludzi. Trzeba by też utworzyć wieniec ośrodków rekreacyjnych wokół Poznania, zagospodarować Jezioro Kierskie, Rusałkę...

— Piękna to wizja. I chyba możliwa do realizacji. Poznaniacy nie mogą dać się wyprowadzić przez znacznie mniejsze ośrodki powiatowe, które pod egidą FJN realizują wiele inicjatyw w zakresie rekreacji dla mieszkańców swoich miast.

— To prawda, w powiatach robi się bardzo dużo i to przezwyciężając w czynach społecznych. Przykładem mogą być Golina, Września czy Środa. Chodzą obecnie nie tylko o zagospodarowanie pasa 20 jezior otaczających w promieniu 20 kilometrów Poznań, lecz także uczęszczanych tras turystycznych. Nie jesteśmy bowiem na leżycie przygotowani na przyjmowanie dużej liczby turystów. Potrzebne jest lepsze zaopatrzenie w żywność, należałaby baza gastronomiczna i hotele. Musi być w tym względzie planowa gospodarka ze strony rad narodowych, jakaś kolejność podejmowanych zamierzeń, żeby wysiłek społeczny dał maksymalnie najlepszy efekt.

— W tym usprawnianiu naszego życia i gospodarki brać kolejarską odgrywa dużą rolę. Kolejki przyspieszają się do nerwów w organizmie gospodarczym kraju. Transport ludzi i towarów

musi się stale udoskonalać. Jak to będzie wyglądało w poznańskiej DOKP?

— Nasze załogi czynią wszystko, aby lepiej obsługiwać klientów. W minionym półroczu przewieźliśmy ponad 32 miliony pasażerów, prawie o 800 tysięcy więcej niż w podobnym okresie roku ubiegłego. Największe kłopoty mamy w okresie letnim i w szczycie przewozów jesiennych. Dworce są wciąż przepełnione podróżnymi, taboru wprawdzie więcej, lecz jeszcze zbyt mało, aby wszystkim zapewnić wygodne warunki podróżowania.

Co nowego? Jakie udogodnienia? Otrzymałymi trochę lepszego taboru. Modernizujemy linie kolejowe. W nowym rozkładzie jazdy uwzględnimy życzenia dojeżdżających pracowników do ośrodków przemysłowych, takich jak Słupca, Gniezno, Śrem, Głogów.

— Będziemy więc szybciej i wygodniej jeździć, zwłaszcza po elektryfikacji najważniejszych linii. Kiedy to nastąpi?

— W latach 1975—1976 będziemy mieli zelektryfikowane całe linie kolejowe: Poznań — Gdynia, Poznań — Katowice. Myślimy o rozpracowaniu koncepcji wykorzystania zelektryfikowanego węzła poznańskiego do przewozów ludności w samym Poznaniu (system elektrycznych kolei miejskich), co wiąże się z modernizacją Dworca Głównego. Chcemy go zaprezentować w nowej szacie na 30-lecie PRL. Ruch towarowy zostanie przeniesiony do Franowa. To są zadania na przyszłą pięciolatkę.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

W programie wielkopolskiego szkolnictwa uderza realność założeń. Lektura tego dokumentu przekonuje, że ma on wszelkie szanse urzeczywistnienia. Tym bardziej że opracowane zostaną nowe kryteria oceny pracy szkoły oraz kierowania szkołą a na nauczycieli nałożono obowiązek kształcenia i doskonalenia umiejętności zawodowych. Początkowo planowano, że do 1975 r. co najmniej 80 proc. nauczycieli szkół podstawowych osiągnie dodatkowe kwalifikacje oraz 100 proc. nauczycieli średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych studia wyższe zaś przy wyższych uczelniach miały być zorganizowane studia specjalistyczne studia podyplomowe dla nauczycieli. Obydwa terminy wyprzedzono.

Z MYŚLĄ O NAUCZYCIELACH

Odpowiednio do wysokich wymagań władze oświatowe postarały się o zabezpieczenie pedagogom właściwych warunków socjalno-bytowych. Polepszeniu uległy warunki zdrowotne, formy organizowania wypoczynku, powstaną nowe ośrodki czasowe. W przygotowaniu jest akt powołania Wojewódzkiej Poradni Specjalistycznej. Zatrudniono się o przydział odzieży ochronnej dla nauczycieli fizyki, chemii, zajęć praktycznych i wychowania fizycznego. Najbardziej usatysfakcjonuje nauczycieli opracowany 5-letni program poprawy warunków mieszkaniowych. Do roku 1975 zbuduje się 1536 nowych mieszkań, przeważnie na wsi.

Zaakcentowane problemy dydaktyczno-wychowawcze ustalono na miarę potrzeb. Ich realizacja wymaga pełnej mobilizacji nie tylko nauczycieli, lecz również wszystkich sojuszników szkół.

B. GRZEGORZEWSKA

Studenci na poligonie



Lipiec br. był dla kilku tysięcy studentów okresem wyjeżdżonej pracy i szkolenia wojskowego na poligonach. Tam utrwaliłi oni swe wiadomości ze studiów wojskowych. Na jednym z obozów duże umiejętności wykazali studenci WSR — Olsztyn z plutonu czołgów oraz studenci WSR — Kraków. Na zdjęciu: podchorążowie poznawają sprzęt bojowy. Fot. — CAF

